

POSTANOWIENIE

Dnia 12 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania A.W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Gorzowie
Wielkopolskim

z udziałem F. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniu społecznemu,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 12 marca 2025 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie
z dnia 12 października 2023 r., sygn. akt III AUa 446/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od A.W. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń
Społecznych Oddziału w Gorzowie Wielkopolskim kwotę 240
(dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego z ustawowymi odsetkami z art. 98 § 1¹ k.p.c.**

[az]

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 22 marca 2021 r., nr [...], Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Gorzowie Wielkopolskim stwierdził, że ubezpieczona A.W. nie podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i

wypadkowemu od 26 października 2020 r. jako pracownik u płatnika składek F. sp. z o.o. w R..

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim, wyrokiem z dnia 5 maja 2022 r., oddalił odwołanie A.W. od powyższej decyzji oraz orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, wyrokiem z dnia 12 października 2023 r., oddalił apelację odwołującą się od wyroku Sądu Okręgowego.

Sąd Apelacyjny wskazał na wstępie, że tytułem obowiązkowego ubezpieczenia, emerytalno-rentowego na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 491 ze zm.; dalej ustawa systemowa) jest - zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy systemowej - pozostawanie w stosunku pracy. Dalej podzielił pogląd Sądu pierwszej instancji, że odwołująca się i płatnik składek zawarli umowę na piśmie, lecz obie strony nie dokonały tego w celu nawiązania stosunku pracy i jego realizacji na warunkach ustalonych w umowie, lecz jedynym celem było stworzenie fikcyjnej podstawy do objęcia ubezpieczonej pracowniczą ochroną ubezpieczeń społecznych. Tym samym zawarta umowa o pracę stanowiła czynność pozorną. Sąd zwrócił uwagę na to, że do zawarcia umowy doszło pomiędzy osobami pozostającymi w bliskiej relacji osobistej. Osobą zarządzającą spółką F. jest J.K. - babcia ubezpieczonej. J.K. jest też drugim wspólnikiem w tej Spółce i posiada 85% udziałów. W spółce zatrudniony jest również mąż ubezpieczonej D.W. oraz jej wujek E.K.. Sama ubezpieczona od 26 lutego 2013 roku jest wspólnikiem F. sp. z o.o. (15% udziałów), a od 21 listopada 2013 r. jest również członkiem zarządu tej spółki oraz że umowa dotyczyła zatrudnienia na nowo utworzonym stanowisku pracy (zastępcy dyrektora) za relatywnie wysokim wynagrodzeniem w porównaniu do wynagrodzeń innych pracowników płatnika (6 500 zł).

Sąd Apelacyjny podkreślił, że odwołująca się nie podjęła faktycznie pracy (w reżimie pracowniczym) na podstawie umowy o pracę. W jego ocenie, zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że zamiarem stron nie było nawiązanie stosunku pracy, lecz skonstruowanie dla ubezpieczonej jak najkorzystniejszych warunków określających jej status jako pracownica, w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Sąd Apelacyjny zauważył, że umowa o pracę została podpisana w dniu, w którym ubezpieczona mogła mieć uzasadnione podejrzenia,

że w niedługim okresie od jej podpisania będzie korzystała ze zwolnienia lekarskiego w związku z ciążą.

Sąd Apelacyjny nadto dostrzegł, że w spornym okresie aktywnej rzekomo umowy o pracę na stanowisku zastępcy dyrektora nie ma żadnych wymiernych rezultatów pracy odwołującej się jako pracownika, do którego obowiązków należeć miałyby zarządzanie zakładem pracy. Odwołująca się podejmowała w spółce jakieś czynności, była to pomoc w drobnych, formalnych sprawach, a nie zarządzanie spółką. Spółką zarządzała J.K. oraz D.W. . Odwołująca się nie zarządzała działalnością spółki, nie wydawała poleceń pracownikom, nie prowadziła spraw księgowości w zakresie rozliczeń finansowych, gdyż zlecono to firmie zewnętrznej.

Sąd Apelacyjny, mając na względzie ustalony stan faktyczny, nie miał wątpliwości, że strony nawiązały fikcyjny stosunek pracy, stwarzając szereg formalnych i faktycznych pozorów jego realizacji, zaś ich jednym zamiarem było włączenie ubezpieczonej do systemu ubezpieczeń społecznych jako pracownika z dość wysoką podstawą wymiaru składki i uzyskanie przez to odpowiednio wysokich świadczeń z ubezpieczenia w trakcie ciąży i opieki nad dzieckiem przy minimalnym udziale w uiszczaniu składek na ubezpieczenie społeczne.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku odwołująca się zarzuciła:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. art. 367 § 3 k.p.c., w brzmieniu obowiązującym do 28 września 2023 r., w związku z art. 32 ust. 1 zdanie drugie ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1860; dalej ustawa zmieniająca) oraz art. 1 pkt 15 ostatniej tej ustawy w związku z rozpoznaniem sprawy - w tym w szczególności przeprowadzenie dowodów w okresie od 26 kwietnia 2023 r. do 28 września 2023 r. - w składzie jednoosobowym, podczas gdy zgodnie z art. 367 § 3 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym do 28 września 2023 r.) oraz w związku z treścią uchwały Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2023 r., III PZP 6/22 (OSNP 2023 nr 10, poz. 104), mającej moc zasady prawnej, rozpoznanie niniejszej sprawy, co najmniej od 26 kwietnia 2023 r. powinno nastąpić w składzie trzyosobowym; przy czym

wskazanego naruszenia nie mogło rektyfikować wprowadzenie możliwości rozpoznania sprawy w apelacji przez jednego sędziego, które zostało wprowadzone do Kodeksu postępowania cywilnego na mocy ustawy zmieniającej, ponieważ możliwość rozpoznania sprawy w składzie jednoosobowym dotyczyła, zgodnie z art. 32 ustawy zmieniającej, jedynie tych spraw, w których na mocy przepisów dotychczasowych „do rozpoznania sprawy wyznaczono skład trzech sędziów”. Ponieważ w niniejszej sprawie nie wyznaczono składu trzech sędziów, sędzia rozpoznający sprawę jednoosobowo nie mógł wyznaczyć siebie samodzielnie jako sędziego sprawozdawcę; powyższe naruszenie miało istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ skład orzekający był sprzeczny z przepisami prawa, co prowadziło do nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.),

2. art. 367¹ § 1 pkt 2 k.p.c. w związku z rozpoznaniem sprawy i wydaniem wyroku przez jednego sędziego, pomimo że zgodnie z tym przepisem rozpoznanie sprawy powinno nastąpić w składzie trzyosobowym, ponieważ niniejsza sprawa jako sprawa o ustalenie podlegania obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu jest sprawą o prawa niemajątkowe; powyższe naruszenie miało istotny wpływ na wynik sprawy ponieważ skład orzekający był sprzeczny z przepisami prawa, co prowadziło do nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.);

3. naruszenie prawa materialnego, tj.:

1. art. 22 § 1 k.p., przez błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwie zastosowanie tego przepisu, przez uznanie, że w sprawie nie doszło do faktycznego rozdzielenia statusu pracownika od statusu właściciela, podczas gdy stosunek pracy ze spółką wypełniał wszystkie przesłanki wynikające z Kodeksu pracy, był przez nią rzeczywiście realizowany pod kontrolą pracodawcy, którą sprawowali zgromadzenie wspólników oraz pozostały członek zarządu w osobie J. K.; błędna wykładnia przepisu sprowadza się do ustanowienia przez Sąd orzekający generalnej zasady, że skarżący, jako wspólnik dwuosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie może wykonywać pracowniczego zatrudnienia w tej spółce i to niezależnie od stanowiska;

2. art. 22 § 1 k.p. w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, przez błędną wykładnię i przyjęcie, że odwołująca się

jako pracownik administracyjny spółki, będąc jednocześnie wiceprezesem zarządu spółki (zastępcą dyrektora) i 15% udziałowcem spółki nie pozostawała w relacji podporządkowania pracowniczego w stosunku do walnego zgromadzenia wspólników spółki i czynności przez nią wykonywane były czynnościami wspólnika (a następnie zleceńbiorcy), a nie pracownika.

3. art. 22 § 1 k.p. art. 11 k.p. w związku z art. 81 § 1 k.p. 151⁴ § 1 k.p. w związku z art. 149 § 2 k.p. w związku z art. 65 ust. 1 Konstytucji RP, przez ich błędną wykładnię i w rezultacie niezastosowanie - wobec przyjęcia, że: wykonywanie przez skarżącą powierzonej jej pracy w czasie krótszym niż 8 h dziennie; wykonywanie przez skarżącą powierzonej tej pracy częściowo w budynku spółki a częściowo w domu; a także nieewidencjonowanie przez skarżącą czasu pracy świadczonej na rzecz spółki przesądza o braku ekonomicznych podstaw przemawiających za zatrudnieniem skarżącej, w tym zatrudnieniem na pełen etat, podczas gdy skarżąca zastępująca w pracy prezesa zarządu (swoją babcię urodzoną 4 marca 1945 r., która pracowała w spółce w ramach pełnego etatu), będąca osobą młodą i posługującą się biegle sprzętem komputerowym, a także oprogramowaniem komputerowym, mogła wykonywać ciężące na niej obowiązki sprawniej niż J.K. i w czasie krótszym niż 8 godzin; skarżąca nie musiała pozostawać w biurze spółki przez 8 godzin, pomimo niezapewnienia jej przez pracodawcę wystarczającej liczby obowiązków koniecznych dla wypełnienia 8-godzinnego dnia pracy w związku z tym, że przez cały czas pozostawała w gotowości do świadczenia pracy na rzecz pracodawcy, a ponadto część ciężących na niej obowiązków wykonywała nie w siedzibie spółki, ale w domu; nie miała obowiązku ewidencjonowania czasu swojej pracy,

4. art. 22 § 1 k.p. w związku z art. 29 § 1 pkt 1 k.p., art. 94 pkt 1 kp., przez jego błędną wykładnię wobec przyjęcia, że zakres obowiązków może zostać przekazany pracownikowi przez pracodawcę jedynie w formie pisemnej, podczas gdy przekazanie zakresu obowiązków pracownikowi może nastąpić także w formie ustnej albo dorozumianej (w przypadku doświadczonych pracowników wykonujących już wcześniej pracę taką jak powierzana, czy też w sytuacjach gdy zakres obowiązków wyznaczany jest okolicznościami bądź charakterem wykonywanej pracy).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała na zarzut nieważności postępowania przed Sądem Apelacyjnym oraz występowanie w sprawie istotnych zagadnień prawnych:

1. czy sędzia prowadzący jednoosobowo sprawę apelacyjną na podstawie art. 15zżs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2021 r., poz. 1090), które to zachowanie, wobec wydania przez Sąd Najwyższego uchwały z 26 kwietnia 2023 r., III PZP 6/22, mającej moc zasady prawnej, należy uznać za niezgodne z prawem, mógł następnie - wobec braku uzupełniania składu sędziowskiego tak by spełniał on wymogi z art. 367 § 3 k.p.c., w brzmieniu obowiązującym do 28 września 2023 r. - z powołaniem się na art. 32 ust. 1 zdanie drugie ustawy zmieniającej - przejąć sprawę do dalszego prowadzenia jako sędzia wyznaczony jako sprawozdawca; w ocenie skarżącej, wobec nieuzupełnienia składu sędziowskiego sędzia rozpoznający dotychczas sprawę nie mógł przejąć jej następnie do prowadzenia jako sędzia sprawozdawca, a to w związku z brakiem wcześniejszego „wyznaczenia” do prowadzenia sprawy składu trzech sędziów. Ustawa zmieniająca wskazuje wprost, że skorzystanie z uprawnień przewidzianych w art. 32 ust. 1 zdanie drugie tej ustawy możliwe jest wyłącznie w przypadku, gdy uprzednio do rozpoznania sprawy wyznaczono skład trzech sędziów. Ze względu na posłużenie się przez ustawodawcę we wskazanym przepisie formą dokonaną czasownika należy założyć, że przejęcie sprawy do prowadzenia przez sędziego sprawozdawcę nie było możliwe w przypadku braku wcześniejszego wyznaczenia do rozpoznania sprawy składu trzech sędziów;

2. w jaki sposób w relacji tzw. „autonomicznego podporządkowania” powinna przejawiać się charakterystyczna dla stosunku pracy zasada podporządkowania pracownika względem pracodawcy, a także wysokość udziału wspólnika zatrudnionego na umowę o pracę pozwalająca na przyjęcie, że w konkretnym przypadku nie dochodzi od połączenia pracy i kapitału; z jednej strony Sąd Najwyższy wskazuje bowiem, że w przypadku niskiego udziału danego wspólnika w kapitale zakładowym spółki, mający charakter „marginalny”, nie można uznać zatrudnienia takiego wspólnika jako zatrudnienia pracowniczego (por. wyroki

Sądu Najwyższego: z dnia 7 kwietnia 2010 r., II UK177/09, OSP 2012 nr 1, poz. 8; z dnia 3 sierpnia 2011 r., I UK 8/11, LEX nr 1043990; z dnia 13 marca 2018 r., I UK 27/17; z dnia 23 stycznia 2020 r., II UK 243/18), z drugiej jednak strony Sąd Najwyższy nie określił w sposób jasny wysokości udziałów posiadanych przez mniejszościowego wspólnika uprawniających do przyjęcia, że jego zatrudnienie ma charakter pracowniczy - dopuszczalne jest w konkretnych okolicznościach przyjęcie, że nawet 5 % udział w kapitale zakładowym wspólnika upoważnia do przyjęcia jego zatrudnienia w charakterze pracownika (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2022 r., II USKP 137/21, OSNP 2023 nr 2, poz. 21)

3. czy przekazanie pracownikowi zakresu obowiązków może nastąpić w formie dorozumianej (wynikającej z zajmowanego przez niego stanowiska w przypadku zatrudnienia osoby zarządzającej zakładem pracy albo członka zarządu) czy też zawsze musi nastąpić w formie pisemnej.

Skarżąca wskazała także, że skarga jest oczywiście uzasadniona, bowiem „Sąd rozstrzygając sprawę wszedł w rolę pracodawcy starając się wykazać, że uczestnik nie miał ekonomicznej potrzeby zatrudnienia skarżącego. Forsując przedstawioną tezę Sąd Apelacyjny nie wziął pod uwagę, że skarżący kontynuował pracę w przedsiębiorstwie uczestnika także po skorzystaniu z urlopu chorobowego, a nadto, że kontynuował on pracę w przedsiębiorstwie uczestnika do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy. Sąd nie dokonał także ustaleń w zakresie obecności w pracy E.K. w spornym okresie, a także jego stanu zdrowia uznając, że był on w stanie zarządzać zakładem pracy wraz z D.W. . Sąd nie dokonał także ustaleń co do liczby godzin, które w związku z nieobecnością J.K. musiał spędzać w pracy D.W. oraz E.K. i tym samym nie rozważył czy osoby te nie musiały pozostawać w pracy w godzinach nadliczbowych. Tym samym sąd apelacyjny nie rozważył czy zatrudnienie skarżącego nie miało doprowadzić do zmniejszenia liczby godzin ww. osób. Sąd nie wziął ponadto pod uwagę uwarunkowań wykonywania przez Skarżącego pracy, które związane były z funkcjonowaniem spółki (pracodawcy) jako mikro przedsiębiorcy będącego małą spółką rodzinną, w której struktura zarządcza była oparta na osobach blisko spokrewnionych albo powinowatych, a poszczególne osoby wchodzące w skład kadry zarządzającej związane były z zakładem pracy prowadzonym przez spółkę od wielu lat i wcześniej

wykonywały już w spółce prace na tych samych bądź innych stanowiskach. W rezultacie skarżący a także inne osoby zarządzające zakładem były zaznajomione ze sposobem funkcjonowania zakładu, jego specyfiką a także specyfiką zajmowanego stanowiska czy zakresem obowiązków, które miałyby być w ramach tego stanowiska wypełniane”.

Organ rentowy, w odpowiedzi na skargę, wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ewentualnie oddalenie skargi kasacyjnej w całości i zasądzenie od powódki i płatnika składek na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Na wstępie należy stwierdzić, że wbrew twierdzeniom skarżącej, nie doszło do nieważności postępowania przez Sądem drugiej instancji.

Zgodnie z art. 32 ust. 1 ustawy zmieniającej, w postępowaniach wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie art. 1 pkt 15-20, 22-32 i 34 oraz art. 15 i art. 20 niniejszej ustawy sąd rozpoznaje sprawę w składzie zgodnym z przepisami ustawy zmienianej w art. 1, art. 15 i art. 20 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. Jeżeli na podstawie przepisów dotychczasowych do rozpoznania sprawy wyznaczono skład trzech sędziów, dalsze jej prowadzenie przejmuje sędzia wyznaczony jako sprawozdawca. Czynności dokonane przez sąd w składzie zgodnym z przepisami dotychczasowymi pozostają w mocy. Sąd rozpoznaje sprawę w składzie zgodnym z przepisami dotychczasowymi, jeżeli przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy doszło do zamknięcia rozprawy. Powoływany przez skarżącego przepis przejściowy - art. 32 ust. 1 zdanie drugie ustawy zmieniającej ma zastosowanie wyłącznie do sytuacji, w której przed wejściem w życie ten nowelizacji wyznaczono do rozpoznania sprawy skład trzyosobowy. W sprawach, w których takiego składu (trzyosobowego) nie wyznaczono, ma

zastosowanie art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze ustawy zmieniającej, co oznacza, że sprawa taka jest rozpoznawana przez skład jednego sędziego. Należy też nadmienić, że w art. 379 pkt 4 k.p.c. chodzi o skład sądu orzekającego, czyli skład sądu, który wydał orzeczenie, zatem przepis ten nie może być odnoszony do wcześniejszych faz postępowania przed sądem.

Odnosząc się do drugiej podnoszonej kwestii (o niemajątkowym charakterze sprawy o ustalenie obowiązku ubezpieczenia społecznego), należy przypomnieć, że roszczenie majątkowe nie musi mieć charakteru pieniężnego. Żądanie - a tym samym sprawa, w której to żądanie jest rozpoznawane - ma charakter majątkowy wówczas, gdy zmierza do realizacji prawa lub uprawnienia mającego bezpośredni wpływ na stosunki majątkowe stron, przy czym takimi sprawami mogą być zarówno sprawy o świadczenie, jak i o ustalenie albo ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 listopada 2001 r., II UZ 81/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 450; z dnia 3 grudnia 2001 r., I PZ 95/01, OSNP 2003 nr 23, poz. 572 oraz z dnia 23 lutego 2004 r., I PZ 132/03, OSNP 2004 nr 24, poz. 423).

W uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2016 r., III UZP 17/15 (LEX nr 2144561) podkreślono, że nie można przyjąć, że sprawa o objęcie ubezpieczeniem społecznym jest sprawą o prawa niemajątkowe (za takie uznaje się przykładowo sprawy o ustalenie stopnia niepełnosprawności, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2011 r., II UZ 36/10, LEX nr 786801; por. też postanowienie z dnia 8 września 2010 r., III UZ 5/10, LEX nr 667502). Stosunek ubezpieczenia z istoty ma charakter majątkowy a z decyzji o objęciu ubezpieczeniem (wyłączeniu z ubezpieczenia) wynikają bezpośrednio skutki majątkowe (przykładowo postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2007 r., I UZ 30/07, OSNP 2009 nr 1-2, poz. 29; z dnia 8 stycznia 2008 r., II UZ 41/07, OSNP 2009 nr 7-8, poz. 107 oraz z dnia 26 stycznia 2011 r., II UZ 40/10, LEX nr 786805). W tym zakresie przesądzający jest zresztą art. 398² § 1 k.p.c., z którego jednoznacznie wynika, że w takiej sprawie skarga kasacyjna przysługuje „niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia”. Z decyzji zaskarżonej w niniejszej sprawie wynikają bezpośrednio skutki majątkowe – brak prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Należy zwrócić uwagę, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że podstawy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie mogą stanowić wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 grudnia 2004 r., I UK 187/04, LEX nr 2721740; z dnia 16 marca 2009 r., III UK 90/08, LEX nr 707909; z dnia 25 stycznia 2012 r., II UK 232/11, LEX nr 1215437; z dnia 14 marca 2012 r., I PK 185/11, LEX nr 1214540). Ponieważ zagadnienie prawne sformułowane na tle przepisów postępowania oparte zostało na oczywiście błędnym założeniu, że w sprawie ma zastosowanie art. 32 ust. 1 zdanie drugie ustawy zmieniającej, to nie została spełniona przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Przechodząc do zagadnień sformułowanych na kanwie przepisów prawa materialnego, należy zauważyć, że istotnym zagadnieniem prawnym jest problem jurydyczny, które wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego lub uregulowaniem prawnym, którego wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wnioski o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno zatem nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero bowiem wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, poz. 51). Sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. powinno przybrać postać porównywalną z formułowaniem zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, o którym stanowi na przykład art. 390 § 1 k.p.c. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie - wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Z przedstawionego przez wnoszącego skargę istotnego zagadnienia

prawnego musi jednak wynikać, jaki jest konkretny problem prawny, na czym polegają istotne wątpliwości (na przykład interpretacyjne), na czym polega rozbieżność w orzecznictwie i jakich kwestii owa niejednorodność dotyczy. Sformułowane zagadnienie winno zatem odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego. Rolą Sądu Najwyższego, jako najwyższego organu sądowego w Rzeczypospolitej Polskiej, nie jest bowiem działanie w interesie indywidualnym, lecz powszechnym, poprzez ochronę obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania i ujednolicanie praktyki stosowania prawa pozytywnego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147; z dnia 16 kwietnia 2008 r., I CZ 11/08, LEX nr 393883). Innymi słowy, zagadnienie prawne uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania musi mieć charakter ściśle jurydyczny i oderwany od kontrowersji dotyczących ustaleń faktycznych oraz służyć wyjaśnieniu prawa, a nie ocenie ich subsumcji pod określoną normę prawną (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2017 r., I CSK 555/16, LEX nr 2255332). Nie może więc mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej pewnych szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego rozstrzygnięcia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 2015 r., V CSK 600/14, LEX nr 1678103).

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozmieleniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego rozstrzygnięcie może przyczynić się do rozwoju prawa. W konsekwencji nie można uznać, że w sprawie występuje istotne zagadnienie (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeśli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii przedstawianej w skardze i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNAPiUS - wkładka z 2003 r. Nr 13, poz. 5; z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467; z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468; z dnia 19 stycznia 2012 r., I UK 328/11, LEX nr 1215423; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578).

Orzecznictwo Sądu Najwyższego rozstrzygnęło już przedstawiony w punkcie 2. problem. Właśnie w powoływanym przez skarżącą wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2022 r., II USKP 137/21 (OSNP 2023 nr 2, poz. 21) wyjaśniono wyczerpująco, z odwołaniem się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, że gdy społeczny status wykonawcy pracy nie staje się jedynie funkcjonalnym elementem statusu właściciela spółki (kapitał nie zlewa się z pracą) może być on zatrudniony na podstawie umowy o pracę, przy przyjęciu modelu „autonomicznego” podporządkowania pracowniczego osoby zarządzającej zakładem pracy, w którym podległość wobec pracodawcy (spółki z o.o.) wyraża się w respektowaniu uchwał wspólników i wypełnianiu obowiązków płynących z Kodeksu spółek handlowych.

W rezultacie, skoro Sąd Najwyższy wyjaśnił już kwestie poruszane w zagadnieniu prawnym ujętym w punkcie 2., to przedstawiane w nim zagadnienie prawne nie występuje.

Dodatkowo zauważyć należy, że skarżąca, według wiążących Sąd Najwyższy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) ustaleń faktycznych, została zatrudniona na stanowisku zastępcy dyrektora i powierzono jej w ramach obowiązków pracowniczych zarządzanie zakładem pracy, ale w spornym okresie aktywnej rzekomo umowy o pracę nie ma żadnych wymiernych rezultatów jej pracy jako pracownika zatrudnionego na stanowisku zastępcy dyrektora, do którego obowiązków należeć miałoby zarządzanie zakładem. Potwierdzone (ustalone) czynności polegały na pomocy w drobnych, formalnych sprawach, a nie na zarządzaniu spółką. Spółką zarządzała J.K. oraz D.W. . Odwołująca się nie zarządzała działalnością spółki, nie wydawała poleceń pracownikom, nie prowadziła spraw księgowości w zakresie rozliczeń finansowych, gdyż zlecono to firmie zewnętrznej. Sąd Apelacyjny uznał za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji (co wynika wprost z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku), a z nich wynika, że czasami mogło zdarzyć się, że odwołująca się przyjęła od jakiegoś kierowcy fakturę czy wnioszek o urlop, albo że odebrała telefon i rozmawiała z klientami F. sp. z o.o. (czynności wykonywane sporadycznie, nieregularnie).

W konkluzji, przedstawiony wyżej pogląd o dopuszczalności nawiązania umowy o pracę przez mniejszościowego wspólnika spółki z o.o. i wykonywania jej

w modelu autonomicznego podporządkowania nie przekłada się na realia niniejszej sprawy, w której nie ustalono, aby w spornym okresie odwołująca się wykonywała czynności mogące być zakwalifikowane jako zarządzanie zakładem pracy (co miało być przedmiotem umowy o pracę). To zaś oznacza, że, po pierwsze, że problem ten nie występuje w niniejszej sprawie. Po drugie, przy tych ustaleniach (a także przy pozostałych ustaleniach o świadomości stanu ciąży w momencie podpisania umowy o pracę oraz że spółka była przedsiębiorstwem rodzinnym blisko spokrewnionych osób) przyjęcie przez Sąd Apelacyjny pozorności umowy o pracę (art. 83 § 1 k.c.) nie budzi wątpliwości.

Jeśli zaś chodzi o pytanie, czy przekazanie pracownikowi zakresu obowiązków może nastąpić w formie dorozumianej (wynikającej z zajmowanego przez niego stanowiska w przypadku zatrudnienia osoby zarządzającej zakładem pracy albo członka zarządu) czy też zawsze musi nastąpić w formie pisemnej, to kwestia ta ma znaczenie wyłącznie jako jeden z elementów wniosku prowadzonego przez Sąd w toku oceny dowodów. Stąd też nie jest to pytanie o prawo, ale o poprawność przeprowadzonej oceny dowodów.

Podobnie rzecz się ma z twierdzeniem o oczywistej zasadności skargi. Należy przypomnieć, że ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanych sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia

12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001 nr 3, poz. 52; z dnia z 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001 nr 10, poz. 156).

Skarżąca upatruje tej przesłanki w tym, że Sąd Apelacyjny błędnie przyjął, że spółka nie miała ekonomicznej potrzeby zatrudnienia skarżącej. Wywód popierający ten zarzut sprowadza się do polemiki z wnioskami wyciągniętymi przez Sąd z ustalonych faktów, co oznacza kwestionowanie przeprowadzonej przez Sąd oceny dowodów i dlatego nie może dotyczyć żadnego z zarzutów naruszenia prawa materialnego, w tym art. 22 § 1 k.p. art. 11 k.p. w związku z art. 81 § 1 k.p. 151⁴ § 1 k.p. w związku z art. 149 § 2 k.p. w związku z art. 65 ust. 1 Konstytucji RP.

Mając powyższe na uwadze, należy stwierdzić, że w sprawie nie występuje powołana przez skarżącą przesłanka przedsądu, wobec czego Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego (wywołanych wniesieniem skargi kasacyjnej wyłącznie przez odwołującą się) stosownie do art. 108 § 1 i art. 98 § 1 k.p.c. w związku art. 398²¹ k.p.c. w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 w związku z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1935 ze zm.).

[SOP]

[az]